

JANUSZ KRUPSKI

ur. 1951; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	„Spotkania. Niezależne Pismo Młodych Katolików”, niezależny ruch wydawniczy, opozycja w PRL, życie polityczne

Ważne miejsca w Lublinie dla rozwoju myśli i działalności niezależnej

W kraju w drugiej połowie 1974 i w 1975 roku działo się bardzo wiele. Nasz kolega Staszek Kruszyński został aresztowany za to, że w prywatnym liście napisał do rodziny o klęsce Socjalistycznego Związku Studentów Polskich na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, i klęsce komunizmu. Za tych kilka zdań został aresztowany i sądzony. Wokół tego młodzież KUL-owska rozpoczęła akcję pomocy i solidarności z nim. Były to również czasy zmian w konstytucji, które miały prowadzić do zbliżenia życia społecznego i politycznego w Polsce do modelu sowieckiego. To wywoływało też ogromną akcję protestów i wśród studentów, i wśród inteligencji, więc zaczął się czas takiej dużej debaty społecznej, w której angażowały się środowiska z całego kraju i ważnym miejscem tej debaty był również Katolicki Uniwersytet Lubelski. Akcje solidarnościowe z ludźmi zatrzymywanymi przez władze, pisanie protestów przeciwko zmianom w konstytucji, jak również organizowanie życia, które umożliwiało swobodny rozwój intelektualny.

W tym czasie poza KUL-em, poza Kołem Historyków [Studentów KUL], ważnym miejscem było duszpasterstwo dominikanów w kościele przy ul. Złotej, które prowadził o. Ludwik Wiśniewski, na skutek interwencji władz za działalność niezależną wśród młodzieży gdańskiej przeniesiony do Lublina. Ale tutaj rozpoczął działalność podobną. To duszpasterstwo akademickie, do którego trafiali studenci nie tylko z KUL-u, ale i z innych uczelni, było ważnym miejscem niezależnego życia w Lublinie.

Trzecim takim miejscem był klub „Więzi” w Lublinie, który był zorganizowany i prowadzony przez redaktora Zdzisława Szpakowskiego, który miał zajęcia na historii na KUL-u. Klub mieścił się w wynajmowanym mieszkaniu. Miejsca się zmieniały, bo wypowiadano najem temu klubowi. Był to klub bardzo ciekawy, gdzie spotykaliśmy interesujących ludzi z całej Polski i nie tylko.

Koło Naukowe Historyków, później Komisja Porozumiewawcza Stowarzyszeń

Akademickich KUL, duszpasterstwo akademickie Ludwika [Wiśniewskiego] i lubelski oddział „Więzi” tworzyły środowisko, które dało początek przyszłym „Spotkaniom”. Działanie tych trzech grup dawało nam dużą możliwość nawiązywania kontaktów z różnymi ludźmi i upatrywania sobie ludzi do prowadzenia działalności. Znając tych ludzi, to my zwracaliśmy się z propozycją – mówię „my”, ludzie, którzy byli dogadani, czyli ja z [Bogdanem] Borusewiczem, bo [Piotr] Jegliński już był w Paryżu – dzieliliśmy się rolami co do tego, co w danym momencie który z nas robi, jakich ludzi wciągamy do jakiej działalności. Dzięki takim kontaktom mieliśmy z czego wybierać.

Data i miejsce nagrania	2007-11-18, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek „Brama Grodzka - Teatr NN”